

Magdalena Gumiela
Wydział Chemii

Komunikacja miejska wyzwaniem XXI wieku

Nowa wizja transportu miejskiego XXI wieku przewiduje pojazdy bez kierowcy. Wyglądałoby to w taki oto sposób: potencjalny pasażer przychodzi na przystanek, wciska odpowiedni przycisk, jak w windzie, i kilka sekund później podjeżdża pojazd automatycznie sterowany. Moja wizja wygląda następująco:

będzie kilkanaście przystanków, tak jak do tej pory, limitujących początek i koniec trasy. Trasa początkowa i końcowa wybierana jest przez pierwszego pasażera i jest dobierana automatycznie jak najkrótsza. Pasażer na specjalnym sterowniku wpisuje cel swojej podróży-nazwę przystanku. Po chwili podjeżdża pojazd, który ma wypisane nazwy żądanych przystanków - wpisane przez osoby na zadanym sterowniku na przystanku ; takich pojazdów może podjechać kilka w zależności od rozbieżności wybranych tras (dotyczyłoby to przystanków rozpoczynających dane trasy). Po wyborze trasy pasażer win być poinformowany ile musi czekać na przyjazd odpowiedniego pojazdu - jeżeli przyjazd byłby możliwy np. dopiero po kwadransie automatycznie przystanek ten staje się początkiem danej trasy i zostaje skierowany kolejny dostępny pojazd (ewentualnie mogą być zabrani pasażerowie z mijanych przystanków). Realistycznie patrząc zanim ta inwestycja wejdzie w życie, minie sporo czasu ze względu na rozmiar tejże inwestycji. Badania nad rozwojem miejskiego transportu bez kierowców są głównie prowadzone w Wielkiej Brytanii; oparte na podwalinach koncepcji stworzonej przez profesora Martina Lowsona z University of Bristol w latach 90. ubiegłego wieku. Jej prototyp jest budowany przy lotnisku Heathrow. Pojazdy bez kierowców będą kursowały od parkingu do nowo budowanego terminalu dla pasażerów odlatujących z londyńskiego lotniska. Są w nich cztery miejsca siedzące i sporo miejsca na bagaże. Wstępne analizy wykazały dwukrotne mniejsze zużycie przez nie energii w porównaniu z autobusami lotniskowymi. Automatyczne pojazdy wykorzystują współczesne dokonania techniki i nowych technologii; byłyby to laserowo sterowane pojazdy. Większość państw podchodzi do tego jednak dość powściągliwie; nie mają jeszcze dostatecznej pewności czy takie rozwiązanie sprawdzi się pod względem technicznym i ekonomicznym, ponieważ nie przeprowadzono na dużą skalę odpowiednich testów. Z mojego punktu widzenia to przedsięwzięcie przyniesie daleko idące korzyści; przede wszystkim polepszy jakość podróżowania - nie trzeba będzie kilka razy się przesiadać aby dojechać do celu i mniej zajmie czasu samo podróżowanie. Zatłoczone ulice miejskie znikną z pejzażu wielkomiejskiego a same aglomeracje będą nie tylko miejscem pracy ale również azylem w którym będzie można wypocząć. Kolejną zaletą przemawiającą za wprowadzaniem tego typu komunikacji jest czynnik ekonomiczny; nie będzie potrzeby zatrudniania kierowców; ich rolę przejmą komputery. Będzie również niezawodna i bezpieczna - brak bezpośredniego wpływu czynnika ludzkiego. Zmniejszy bądź wyeliminuje skalę wypadków, zredukuje emisje spalin do atmosfery - czynnik ekologiczny. Aby spełniała swoje zadanie muszą być wybudowane nowe trasy ale także w tych miejscach, w których linie komunikacji nie docierały jeszcze dlatego, że większość osób nawet by nie zauważyła różnicy pomiędzy dotychczas dostępnymi środkami, a sugerowanymi

pojazdami nowej generacji. Według ekspertów wybudowanie specjalnego toru pochłonie mniej pieniędzy niż wybudowanie nowej drogi.

Jest duża szansa, że przewidywania ekspertów co do ich efektywności się sprawdzą i za kilka lat widok stojących samochodów w szczycie godzin na głównych ulicach wielkich metropolii miejskich zniknie, co zależy od samej determinacji kierowców, którzy zdecydują się zamienić swoje samochody na równie wygodne i szybsze pojazdy. Może jednak minąć sporo czasu zanim ten system zostanie w pełni wdrożony. Powód jest oczywisty za duży kapitał pochłonęły remonty dróg, zakupy autobusów, tramwajów, budowy kolejnych stacji metra.

Wiosną 2009 roku odbędzie się oficjalna premiera pierwszego na świecie automatycznego Systemu Transportu Osobistego. Wiąże z tym wydarzeniem wielkie nadzieje; myślę, że pociągnie ono za sobą kolejne przedsięwzięcia, które utwierdzą jeszcze mocniej zainteresowane państwa w tym, że jest to wspaniała alternatywa dla obecnego systemu komunikacji miejskiej. Rozwiąże problemy, z którymi musi się zmierzyć wiele państw-zanieczyszczenie atmosfery spalinami. Póki nie zostanie skonstruowane sprawnie działające ogniwo wodorowe, pojazdy te są jednym z nielicznych rozwiązań, które zmniejszyłyby skalę problemu w miastach.

Źródło: Wiedza i Życie lipiec 2008 str55-57